



Klimkowski Tomasz, *Chryścianizacja ludności romańskiej na Bałkanach w świetle faktów historycznych i językowych*, „Balcanica Posnaniensia. Acta et Studia” 2011, t. 18, s. 43–54.

<https://doi.org/10.14746/bp.2011.18.5>

<https://pressto.amu.edu.pl/index.php/bp/article/view/5464>

Institucją przechowującą materiały źródłowe jest Biblioteka Collegium Historicum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

<http://bch.amu.edu.pl>

Zadanie zostało zrealizowane w ramach konkursu „Społeczna odpowiedzialność nauki II – Wsparcie dla bibliotek naukowych”. Projekt zatytułowany „Digitalizacja archiwalnych wydań czasopism naukowych zgromadzonych przez Bibliotekę Coll. Historicum UAM”. Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki w ramach Programu Społeczna odpowiedzialność nauki II. Wsparcie dla bibliotek naukowych (umowa nr BIBL/SP/0092/2024/02 z dnia 05.12.2024). Całkowita wartość projektu: 247 236,00 zł. Kwota dofinansowania: 220 836,00 zł.

The institution storing the source materials is the Library of the Collegium Historicum of the Adam Mickiewicz University in Poznań.

bch.amu.edu.pl

The task was carried out within the framework of the competition “Social Responsibility of Science II – Support for Scientific Libraries”. The project entitled “Digitization of archival editions of scientific journals collected by the Library of the Coll. Historicum of Adam Mickiewicz University”. The project was co-financed from state budget funds granted by the Minister of Science within the framework of the Programme Social Responsibility of Science II. Support for Scientific Libraries (agreement no. BIBL/SP/0092/2024/02 of 05.12.2024). Total value of the project: PLN 247,236.00. Amount of co-financing: PLN 220,836.00.



UNIwersytet
IM. ADAMA MICKIEWICZA
W POZNANIU



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



Społeczna
Odpowiedzialność
Nauki II

CHRYSZTIANIZACJA LUDNOŚCI ROMAŃSKIEJ NA BAŁKANACH W ŚWIETLE FAKTÓW HISTORYCZNYCH I JĘZYKOWYCH

TOMASZ KLIMKOWSKI

ABSTRACT. Tomasz Klimkowski, *Chrystianizacja ludności romańskiej na Bałkanach w świetle faktów historycznych i językowych*, (*The Christianization of the Romance population in the Balkans in the light of historical and linguistic facts*).

Balcanica Posnaniensia. Acta et studia, XVIII, Poznań 2011, Wydawnictwo Poznańskie, pp. 43-54, ISBN 978-83-7177-857-5, ISSN 0239-4278. Polish text with a summary in English.

Tomasz Klimkowski, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Instytut Filologii Romańskiej, Aleje Niepodległości 4, 61-874 Poznań, Polska-Poland.

Rumuński historyk Lucian Boia w wydanej w 1997 r. książce *Istorie și mit în conștiința românească*¹ zaproponował nowe ujęcie wielu wydawałoby się dawno rozwiązanych bądź nie istniejących, lecz w istocie kontrowersyjnych problemów narodowej historii. Książka Boi wywołała ostrą polemikę, choć w rzeczywistości nie narzucała ona żadnej nowej wizji dziejów, lecz jedynie sygnalizowała możliwość odmiennego interpretacji faktów. Dogmatyczna historiografia odsądziła Boię od czci i wiary, oskarżając go o szarganie narodowych świętości i wręcz wysługiwanie się odwiecznym wrogom Rumunii. Nie bez powodu, podnosili antagoniści Boi, pierwszym językiem obcym, na który przetłumaczono książkę, był węgierski. Co bardziej krytyczne umysły dzieło Boi skłoniło jednak do głębszej refleksji nad narodową historią i weryfikacji dogmatów historycznych wpajanych kolejnemu już pokoleniu Rumunów. Odkrywczość książki Boi polegała na zwróceniu uwagi na oczywistą skądinąd dla obiektywnego historyka kwestię wprzęgnięcia historii w służbę wszystkich niemal bez wyjątku nacjonalistycznych (jeśli nie z nazwy, to przynajmniej w praktyce) panujących ideologii rumuńskich ostatnich wieków: oświeceniowej (Szkoła Siedmiogrodzka), romantycznej, międzywojennej wszechrumuńskiej czy powojennej czasów Ceaușescu.

¹ L. Boia, *Istorie și mit în conștiința românească*, Humanitas, București 1997. Przekład polski Rumuni. Świadomość, mity, historia, przekł. Kazimierz Jurczak, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2003 (tytuł rumuński w dosłownym tłumaczeniu brzmi właściwie: *Historia i mit w świadomości rumuńskiej*).

Takim drażliwym tematem, którego jednak książka Boi szerzej nie porusza, jest problem genezy chrześcijaństwa u Rumunów. Zgodnie z dogmatyczną wykładnią dziejów Rumunii zostało ono zaszczeplone wśród przodków Rumunów jeszcze za czasów rzymskich, nabierając później, w średniowieczu, w nowych realiach politycznych, swego obecnego bizantyńskiego i prawosławnego charakteru. Przekonanie to przyjmuje karykaturalną niemal postać w nauczaniu Rumuńskiej Cerkwi Prawosławnej, upatrującej początków chrześcijaństwa rumuńskiego w nadczarnomorskiej misji świętego Andrzeja, nazywanego niekiedy, co jest już zupełnym anachronizmem, „apostolem Rumunów”. We wstępie do Biblii synodalnej z 1997 r.², tego samego, w którym ukazała się głośna publikacja Boi, prawosławny patriarcha rumuński Teoctist Mureșan rozwodzi się szeroko nad starożytnym, apostołskim i rzymskim pochodzeniem chrześcijaństwa rumuńskiego, pomijając skrzętnie kluczowy moment przejścia Rumunów na obrządek wschodni. Jak widzimy, swoistej demitologizacji wymaga zatem również tradycyjna interpretacja wczesnej historii chrześcijaństwa rumuńskiego i ogólnie bałkanoromańskiego.

Chryścianizacja bałkańskich prowincji Cesarstwa Rzymskiego przebiegała mniej więcej w tym samym czasie co jego obszarów zachodnich. Wykopaliska archeologiczne odsłoniły tam starożytne inskrypcje chrześcijańskie oraz ruiny świątyń. Dowodów dostarczają także dokumenty z epoki, które wymieniają duchownych pochodzących z Bałkanów³. Równoległe z chryścianizacją ludności łacińskojęzycznej na Bałkanach musiała przebiegać chryścianizacja przodków Albańczyków. Element łaciński w języku albańskim pokrywa się w dużej mierze z zachowaną leksyką łacińską języków bałkanoromańskich, wspólna jest także, do pewnego momentu, ich ewolucja fonetyczna. Dotyczy to również terminologii chrześcijańskiej w albańskim, mającej swe dokładne paralele w romańszczyźnie bałkańskiej (różnice mają charakter raczej ilościowy, zob. niżej, a różnice jakościowe są nieliczne, por. np. alb. *kishë* < łac. *ecclesia* i rum. *biserică* < łac. *basilica*). Zastanawiający jest jednak fakt, że inne ludy romańskie, mimo germańskiego superstratu, pogańskiego (w frankijskiej Galii) lub ariańskiego (w wizygockiej Hiszpanii oraz w longobardzkiej i ostrogockiej Italii), wytrzymały przy chrześcijaństwie w rycie rzymskim, narzucając go również Germanom, podczas gdy Wołosi przyjęli słowiańską odmianę obrządku bizantyńskiego, co rzuci cień na trwałość rzymskich procesów chryścianizacyjnych na Bałkanach.

Pewne światło na tę kwestię rzuca analiza słownictwa religijnego w językach bałkanoromańskich, a zwłaszcza w rumuńskim, posiadającym najdłuższe tradycje piśmiennicze. Terminów religijnych odziedziczonych z łaciny wyróżnić w nim można zaledwie około 20. W większości wypadków są to jednak wyrazy nazywające pojęcia o pierwszorzędnym dla religii chrześcijańskiej znaczeniu, choć zdarzają się też terminy o bardziej szczegółowym charakterze, dotyczące organizacji kultu i obrzędowości. Oto ich lista:

² *Biblia sau Sfânta Scriptură tipărită sub îndrumarea și cu purtarea de grijă a Prea Fericitului Părinte Teoctist, patriarhul Bisericii Ortodoxe Române, cu aprobarea Sfântului Sinod*, Editura Institutului Biblic și de Misiune al Bisericii Ortodoxe Române, București 1997, s. 3-8.

³ M. Bărbulescu, D. Deletant, K. Hitchins, Ș. Papacostea, T. Pompiliu, *Istoria României*, Editura Enciclopedică, București 1999, s. 104-108.

creștin ‘chrześcijanin’ < łac. *christianus*,
păgîn ‘paganus’ < łac. *paganus*,

*preoț*⁴ ‘ksiądz’ < łac. *pre(s)byter*,
*biserică*⁵ ‘kościół’; później ‘cerkiew’ < łac. *basilica*,
altar ‘ołtarz’ < łac. *altarium*,
cruce ‘krzyż’ < łac. *crux*,

înger ‘anioł’ < łac. *angelus*,
drac ‘diabeł’ < łac. *draco*,
*sîn(t)*⁶ ‘święty’ < łac. *sanctus*,

Crăciun ‘Boże Narodzenie’ < łac. *creatio*⁷,
Paști, Paște ‘Wielkanoc’ < łac. *Paschae*,
Păsesimi ‘Wielki Post’ < łac. *Quadragesima*,
cîșlegi ‘okres między postami’ < łac. *caseum ligat*,

a predica < łac. *praedicare* ‘głosić kazanie’,
a boteza ‘chrzczyć’ < łac. *baptizare*,
a se cumineca ‘przyjmować komunię’ < łac. *communicare*, **comminicare*,
a ajuna ‘pościć’ < łac. *adjunare*.

Do powyższej listy należy dodać terminy odnoszące się do wcześniejszych realiów religijno-kulturowych (wierzeń i obrzędów rzymskich oraz przedrzymskich), które stopniowo ulegały chryścianizacji:

⁴ Forma wcześniejsza: *preut*.

⁵ Forma *biserică*, używana obecnie, wykazuje późniejszy, nieregularny rozwój fonetyczny. Postać wcześniejsza, *băsearecă*, zaświadczona jest m.in. w tekstach z XVI w.

⁶ Tylko w połączeniu z imionami kilku świętych, w złożeniach typu *Sîntilie* < łac. *Sanctus Helias*, ‘święty Eliasz’, *Sîntio(a)n* < łac. *Sanctus Iohannes*, ‘święty Jan’, *Sîngiorz* < łac. *Sanctus Georgius*, ‘święty Jerzy’, *Sîmpietru* < łac. *Sanctus Petrus*, ‘święty Piotr’, *Sîntoader* < łac. *Sanctus Theodorus*, ‘święty Teodor’, *Sînvăsii* < łac. *Sanctus Basilius*, ‘święty Bazyl’, *Sînnicoară* < łac. *Sanctus Nicolaus*, ‘święty Mikołaj’, *Sîntă-Mărie* < łac. *Sancta Maria*, ‘święta Maria’ (zob. A. Ciorănescu, *Dicționarul etimologic al limbii române*, Editura Saeculum I.O., București 2002, s. 718).

⁷ Etymologia kontrowersyjna – na ogół przyjmuje się etymon *creatio*, mimo problemów natury fonetyczno-morfologicznej (jego kontynuant powinien być rzeczownikiem rodzaju żeńskiego zakończonym na *-e*, podczas gdy *Crăciun* jest rodzaju nijakiego i ma w wygłosie ruchome *-u*, por. formę określoną *Crăciumul* = *Crăciun-u+I*) oraz semantycznej: *creatio* znaczy ‘stworzenie’ (co byłoby jawnym zaprzeczeniem dogmatu „zrodzony, a nie stworzony”, które jednak można by złożyć na karb niewielkiego wyrobienia teologicznego użytkowników terminu; możliwe jest też wczesne przesunięcie semantyczne ‘stworzenie’ > ‘narodzenie’). Z innych propozycji bardziej przekonujące jest tylko (*in*)*carnatio* ‘wcielenie’, budzące jedynie kontrowersje natury fonetyczno-morfologicznej (identyczne jak w przypadku *creatio*). Zasadniczym problemem jest jednak obecność form zbliżonych i fonetycznie, i semantycznie w kilku językach słowiańskich oraz w węgierskim (w którym występuje wyraz *Karácsony*). Ponieważ w związku z tym kierunek zapożyczenia nie jest wcale pewny, łacińskie pochodzenie terminu *Crăciun* staje pod znakiem zapytania. Zob. A. Ciorănescu, op.cit., s. 250-251; Н. Раевский, М. Габинский (ред.), *Скорт дикционар етимоложик ал лимбий молдовенешть*, Едитура Причипалэ а Енчиклопедией С.М., Кишину 1978, s. 214).

zeu ‘Bóg’ < łac. *Deus*; *Dumnezeu* ‘ts.’⁸ < łac. *Domine Deus*,
Florii ‘Niedziela Palmowa’ < łac. *Floralia* ‘rzymskie święto kwiatów’,
Rusalii ‘Zielone Świątki’ < łac. *Rosalia*,
Sînziană ‘noc świętojańska’ < łac. *Sancta Diana*⁹.
tămîie ‘kadzidło’ < łac. *thymania*

Osobną grupę stanowią wyrazy o charakterze niekoniecznie religijnym, które dopiero później uległy specjalizacji:

a crede ‘wierzyć’ < łac. *credere*,
a serba ‘świętować’ < łac. *servare*,
a blestema ‘wyklinać’ < łac. *blastimare*,
nuntă ‘ślub’, ‘wesele’ < łac. *nuptiae*,
mormînt ‘grób’ < łac. *monumentum*,
comîndare ‘stypa’ < łac. *commandare*.

Na liście nie figurują również derywaty utworzone od terminów należących do którejs z powyższych grup, jako że w zasadzie nie wyrażają one innego pojęcia, a jedynie przenoszą dany termin do innej klasy gramatycznej:

predică ‘kazanie’ < *a predica*,
botez ‘chrzest’ < *a boteza*,
cuminecătura ‘komunia’ < *a (se) cumineca*,
ajun ‘post’, ‘wigilia’ < *a ajuna*,
credință ‘wiara’ < *a crede*,
credincios ‘wierny’, ‘wierzący’ < *credință*,
sărbătoare ‘święto’ < *a serba*,
a sărbători ‘świętować’ < *sărbătoare*,
înmormîntare ‘pogrzeb’ < *mormînt*
comînd ‘stypa’ < *comîndare*.

a se ruga ‘modlić się’ < łac. *rogare*,
rugăciune ‘modlitwa’ < *a se ruga*,

Reasumując: chrześcijańska terminologia rumuńska odziedziczona z łaciny reprezentuje fundamentalne pojęcia tej religii, ale nie pokrywa bynajmniej pełnej ich gamy. Uderza brak łacińskich form imienia Jezus Chrystus oraz imion wielu świętych, a także starych terminów łacińskich dla kilku ważnych pojęć zarówno ze sfery dogmatycznej (‘ukrzyżowanie’, ‘apostoł’, ‘Duch Święty’, ‘Trójca Święta’, ‘raj’, ‘piekło’), jak i orga-

⁸ W najstarszych tekstach *Zeus* i *Dumnezeu* używane były wymiennie. We współczesnym języku *Dumnezeu* oznacza na ogół Boga w chrześcijaństwie i innych religiach monoteistycznych, a *zeu* – bóstwo w religiach politeistycznych.

⁹ Etymologia kontrowersyjna, inny proponowany etymon: *sancta dies Iohannis*, ‘święty dzień Jana’ (wtedy termin *Sînziană* należałoby umieścić na liście podstawowej).

nizacyjno-obrzędowej ('parafia', 'klasztor', 'mnich', 'biskup', 'msza', 'Ewangelia'). Odpowiednie terminy (oraz wiele innych) są pochodzenia słowiańskiego lub grecko-słowiańskiego¹⁰ bądź też, w wyjątkowych przypadkach, powstały już na gruncie języka rumuńskiego, np. *Lăsata Secului* 'Ostatki'. Pewnym kuriozum jest *a mîntui*, jedyny – jak się wydaje – termin pochodzenia węgierskiego (< węg. *menteni*), będący zresztą synonimem do słowiańskich z pochodzenia terminów *a izbăvi* i *a ispăși*.

Dla porównania, udział elementów łacińskich w albańskiej terminologii chrześcijańskiej jest nieco większy. W albańskim zachowało się łacińskie określenie Ducha Świętego (*Shpirti i Shenjtë* < łac. *Spiritus Sanctus*), Trójcy Świętej (*Trinia e Shenjtë* < łac. *Sancta Trinitas*), formy imion (Jezu *Krishti* < łac. *Iesus Christus*, *shën Pali, Pjetri*), wyrazy takie jak biskup (*ipeshkv* < łac. *episcopus*), msza (*meshë* < łac. *missa*), Ewangelia (*Ungjill* < łac. *Evangelium*). Jeszcze pełniejsza jest lista tych terminów w językach zachodnioromańskich. Pełniejsza, ale ciągle niepełna: w całym świecie romańskim wiele terminów, w tym kilka fundamentalnych, musiało zostać wprowadzonych na nowo w późniejszym okresie (na ogół we wczesnym średniowieczu) z łaciny kościelnej, np. hiszp. *Espiritu* (*Santo*) czy wł. *Spirito* (*Santo*) (< łac. *Spiritus*)¹¹. Tak jak romańszczyzna bałkańska czerpać musiała w takich wypadkach ze słowiańskiego (starocerkiewnosłowiańskiego i cerkiewnosłowiańskiego redakcji bułgarskiej i serbskiej) oraz greki, dla języków zachodnioromańskich źródło tych zapożyczeń stanowiła kościelna łacina.

Jeśli wziąć pod uwagę konieczność odnowienia terminologii chrześcijańskiej w wymienionych językach, nasuwa się wniosek, że zarówno na Wschodzie, jak i na Zachodzie świata romańskiego chrześcijaństwo z czasów rzymskich uległo regresowi. Przytoczone powyżej argumenty o charakterze językowym oraz fakty historyczne dowodzą, że na Zachodzie skala problemu musiała być jednak mniejsza, a ciągłość praktykowania nowej religii nie została przerwana, podczas gdy na Bałkanach upadek chrześcijaństwa bliski był osiągnięcia punktu krytycznego.

Obraz chrześcijaństwa bałkanoromańskiego połowy pierwszego tysiąclecia, jaki rysuje się w oparciu o zachowaną łacińską terminologię chrześcijańską, byłby bowiem następujący: duchowni (*preofti*) sprawują w kościołach (*bisericã*) podstawowe obrzędy towarzyszące najważniejszym chwilom życia chrześcijanina (*creştin*): chrzest (*botez*), może też ślub (*nuntã*) i pogrzeb (*înmormîntare*), zakończony stypą (*comîndare*), być może wywodzącą się z rzymskich obrzędów ku czci zmarłych. Wiara w życie pozagrobowe i kult przodków znajdowały również wyraz w cyklicznych świętach na cześć zmarłych, Dziadach, zapewne o przedrzymskim częściowo rodowodzie z uwagi na pochodzenie samego terminu (*moş* 'starzec' oraz *Moşi* 'Dziady' związane są z albańskim *moshë* 'wiek'). Przetrwiał kult tych świętych, których święta wypadały w kluczowych momentach roku przyrodniczego, albo takich, którzy najbardziej przemawiali do wyobraźni (jak święty Jerzy walczący ze smokiem). Ich imiona przetrwały w formie pochodzącej z łaciny, co znaczy, że weszli do rumuńskiego kalendarza już w tamtej epoce, mimo że, paradoksalnie, byli to święci wschodniego pochodzenia i w późniejszym okresie czczono ich głównie na

¹⁰ Tzn. pochodzą one z greki przez słowiański; bezpośrednie greczyzmy są mniej liczne i na ogół późniejsze.

¹¹ Gdyby były to wyrazy odziedziczone z łaciny, brzmiałyby odpowiednio **Espiredo* lub **Espirto* (hiszp.) oraz **Spireto* (wł.). Fr. *Esprit* wywodzi się, jak się zdaje, bezpośrednio z łaciny.

Wschodzie (zob. przyp. 5). Życie biegło zatem torem wyznaczanym przez święta (*sărbători*) kalendarza ludowego, opartego na chrześcijańskim kalendarzu obrzędowym, który nałożył się na dawny kalendarz rzymski oraz na kalendarz pastersko-rolniczy, od Wielkanocy (*Paști*), odrodzenia przyrody, i świętego Jerzego (*Sîngiorz*), początku wypasu owiec, przez świętego Jana (*Sînzieni*), świętego Dymitra (*Sîmmedru*), kończącego wypas owiec, świętego Mikołaja (*Sînnicoară*) i Boże Narodzenie (*Crăciun*), aż po Wielki Post (*Păresimi*) i znów Wielkanoc. Regularne praktyki religijne zostały najprawdopodobniej zaniechane, a kwestie dogmatyczno-doktrynalne potraktowane z dużym dystansem, nie dysponujemy bowiem ani starym terminem na określenie mszy, Ewangelii, raju, piekła, ani odziedziczonymi z łaciny formami Jezus Chrystus, Duch Święty czy Trójca Święta.

Za taki stan rzeczy odpowiedzialny był szereg powiązanych ze sobą czynników wewnętrznych i zewnętrznych. Napór obcych ludów, zwłaszcza Słowian, spowodował wycofanie się ludności romańskiej w bardziej niedostępne miejsce i przejście na półwędrowny tryb życia (tzw. *transhumantă* – okresowe migracje ludności ze stadami owiec). Skutkiem tego opustoszały rzymskie miasta – w romańszczyźnie bałkańskiej nie zachowało się łacińskie *villa*, które dało początek francuskiemu *ville* ‘miasto’, a *civitas*, z którego pochodzą hiszpańskie *ciudad*, portugalskie *cidade* czy włoskie *città* dało w rumuńskim *cetate*, znaczące tyle co ‘twierdza’, ‘miejsce warowne’. Na miasta we właściwym rozumieniu tego słowa trzeba było jeszcze poczekać kilka wieków, terminy *tîrg* ‘miasto’, ‘osada targowa’ i *oraș* ‘miasto’ pochodzą, odpowiednio, od słowiańskiego *trъgbъ* i od węgierskiego *város*. Formująca się ludność wołoska zamieszkiwała umocnione osady, zwane *fsat*, a później *sat* ‘wieś’, z łacińskiego *fossatum*. Upadek miast pociągnął za sobą kryzys chrześcijaństwa – w dawnym Imperium Rzymskim wyznawcami chrześcijaństwa byli praktycznie tylko mieszkańcy miast, stąd ewolucja znaczenia terminu *paganus* ‘wieśniak’, który zaczął oznaczać nie-chrześcijanina, czyli poganina, i to również na Bałkanach, por. rum. *păgîn* ‘poganin’. Z upadkiem miast wiązał się rozkład sieci diecezjalnej, dyscyplinującej wiernych, oraz upadek nauki i kultury, będących w dużej mierze nośnikami chrześcijaństwa, religii Księgi. Nie bez znaczenia był brak klasztorów, które z jednej strony rekompensowałyby brak organizacji diecezjalno-parafialnej, jak np. w Irlandii, a z drugiej zapewniłyby przetrwanie podstawowych zdobyczy kultury. Terminy takie jak ‘biskup’, ‘diecezja’, ‘parafia’, ‘klasztor’, ‘mnich’ są w romańszczyźnie bałkańskiej późniejszego pochodzenia. Czasownik *czytać* tylko w arumuńskim (*alegu*) pochodzi z łaciny (od *legere*), podczas gdy rumuńskie *a ceti*, późniejsze *a citi*, jest zapożyczeniem ze słowiańskiego. Wyraz *carte* ‘książka’ to wynik późniejszej ewolucji wyrazu wywodzącego się z łacińskiego *charta* i znaczącego pierwotnie ‘kartka papieru’, a *scrisoare* ‘list’ jest późniejszym derywatem od *a scrie* < łac. *scribere* ‘pisać’ powstałym już na gruncie rumuńskim. Dla porównania: w albańskim terminy *ipeshkv* ‘biskup’, *lexoj* ‘czytać’, *libër* ‘książka’ i *letrë* ‘list’ (ale już nie *manastir* ‘klasztor’) pochodzą bezpośrednio z łaciny. Zdziałała tu zapewne ekspozycja Albanii na wpływy Zachodu z racji jej położenia, a zwłaszcza bliskość Italii. Na Zachodzie przetrwały bowiem zarówno rzymskie miasta, jak i dawne struktury organizacyjne Kościoła: sieć parafii, diecezji, klasztorów oraz elementarne szkolnictwo. Francuskie terminy takie jak *évêque* ‘biskup’, *paroisse* ‘parafia’, *cloître* i *couvent* ‘klasztor’, *moine* ‘mnich’, *lire* ‘czytać’, *livre* ‘książka’, *lettre* ‘list’ są odziedziczone z łaciny.

Najważniejszym zapewne czynnikiem różnicującym sytuację na Wschodzie i Zachodzie Romanii były coraz ściślejsze kontakty Wołochów ze Słowianami, osiedlającymi się na Bałkanach od V-VI w., które zaowocowały zaawansowanymi interferencjami o charakterze językowym (przejściowa dwujęzyczność), kulturowym oraz polityczno-gospodarczym. Słowianie, stanowiący ogromny potencjał ludnościowy, zdominowali początkowo Wołochów we wszystkich dziedzinach życia. Dopiero w późniejszym okresie emancypacja Wołochów spod wpływów słowiańskich przeobraziła się w stopniową romanizację wielu obszarów, w tym całej obecnej Rumunii. Superstrat germański na Zachodzie był bez porównania słabszy i liczebnie, i kulturowo.

Pogańscy Słowianie pogłębili proces spłykania pierwotnego chrześcijaństwa wołoskiego, przyczyniając się nawet do pewnej jego poganizacji. Wołosi przejęli niektóre święta o słowiańskich nazwach, takie jak obchodzone w lutym *Dragobete* czy czerwcową *Drăgaică*, która nałożyła się na święto świętego Jana, oraz elementy wierzeń słowiańskich, jak na przykład wiarę w upiory, nazywane *strigoi* lub *moroi* z słowiańskiego *striga* i *mora*, wilkołaki: *vîrcolac* < *vľbkodlakъ*, smoki: *zmeu* < *zmij*.

W ten sposób chrześcijaństwo bałkanoromańskie, w przeciwieństwie do zachodnioromańskiego, pozbawione oparcia w państwie, sieci diecezji, parafii i klasztorów, nauce i szkolnictwie, weszło w fazę swoistej *dwuwiary* (używając terminu oddającego głównie specyficzną sytuację chrześcijaństwa staroruskiego), koegzystencji chrześcijaństwa z elementami wierzeń pogańskich. I wówczas, paradoksalnie, na ratunek przyszli mu ci sami Słowianie, którzy wcześniej niemal przesadzili o jego zaniku, Słowianie, którzy tymczasem sami zdążyli przejść na chrześcijaństwo. Lokalna odmiana obrządku bizantyńskiego, obrządek słowiański, przyjął się również wśród Wołochów, jednak – jak się wydaje – nie była to jedynie zamiana jednego rytu (starorzymskiego) na drugi (bizantyński). Chrześcijaństwo Wołochów było już tak nadwątlone, że właściwie należałoby mówić o ich rechrystianizacji.

Argumentów za tym, że zaszła konieczność przeprowadzenia powtórnej chrysztyanizacji Wołochów, dostarcza materiał językowy. W okresie wpływów słowiańskich (a później również bezpośrednich wpływów greckich) doszło do masowego zapożyczenia terminologii religijnej ze słowiańskiego (i greki). Gdyby dany termin już istniał, a co za tym idzie pojęcie przezeń wyrażane, nie byłoby potrzeby zapożyczenia nowego terminu ze słowiańskiego (albo greki). Skoro jednak doszło do jego zapożyczenia, oznacza to, że odpowiedni termin łaciński zanikł, a wraz z nim nazywane przezeń pojęcie. I jedno, i drugie należało wprowadzić na nowo. Należy wspomnieć, że poza uzupełnieniem luk pojęciowo-terminologicznych nastąpiła adaptacja istniejących terminów do potrzeb nowego rytu. I tak, *preot* zaczął oznaczać przede wszystkim duchownego obrządku wschodniego, a *biserică* – świątynię tegoż obrządku, czyli odpowiednio 'popa' i 'cerkiew'. Oczywiście przejście wielu nowych terminów wynikało ze specyfiki prawosławia. W związku z tym konieczne jest wprowadzenie rozróżnienia: (1) nowe terminy na oznaczenie dawnych, ale niezachowanych pojęć (głównie ze sfery dogmatyczno-teologicznej, ale również organizacyjno-obrzędowej) vs. (2) nowe terminy na oznaczenie nowych pojęć, głównie z dziedziny organizacyjno-obrzędowej (najważniejsze pojęcia z pierwszej grupy wyróżnione zostały kapitalikami):

terminy pochodzenia słowiańskiego:

blagoslovenie ‘błogosławieństwo’ < sł. *blagoslovenije*
a blagoslovi ‘błogosławić’ < sł. *blagosloviti*
čadelniță ‘kadzielnica’ < sł. *kadilьnica*
cazanie ‘kazanie’ < sł. *kazanije*
ceaslov ‘czasosłów’ < sł. *časlovь*
crisnic ‘kościelny’ < sł. *krьstьnikь*
cristelniță ‘chrzcielnica’ < sł. *krьstilьnica*
DUHUL SFINT ‘DUCH ŚWIĘTY’ < sł. *Svetyjь Duxь*
grijanie ‘komunia’ < sł. *grižanije*
hram ‘wezwanie (cerkwi)’, ‘odpust’ < sł. *xramь*
a izbăvi ‘zbawiać’ < sł. *izbaviti*
a ispăși ‘zbawiać’ < sł. *sъpasisi*
jertfă ‘ofiara’ < sł. *žrьtva*
maslu ‘święte oleje’ < sł. *maslo*
molitvă ‘modlitwa’ < sł. *molitva*
molitvelnic ‘modlitewnik’ < sł. *molitьnikь*
odăjdii ‘szaty liturgiczne’ < sł. *odežda*
a osîndi ‘potępić’ < sł. *osqđiti*
pomelnic ‘wypominki’ < sł. *poměньnikь*
a pomeni ‘wspominać (zmarłych)’ < sł. *pominěti*;
 > *pomană* ‘stypa’, ‘jałmużna’; *pomenire* ‘nabożeństwo za zmarłego’
post ‘post’ < sł. *postь*, *a se posti* ‘pościć’ < sł. *postiti se*
prapur ‘chorągiew kościelna’ < sł. *praporь*
pravilă ‘prawo kościelne’ < sł. *pravilo*
pravoslavnic ‘prawosławny’ < sł. *pravoslav*
praznic ‘święto’, ‘odpust’; ‘stypa’ < sł. *prazdьnikь*
pristol ‘ołtarz’ < sł. *prěstolь*
a propovădui ‘głosić kazanie’ < sł. *propovědovati*
prohod ‘nabożeństwo żałobne’ < sł. *provodь*
pustnic ‘pustelnik’ < sł. *pustynnikь*
RAI ‘RAJ’ < sł. *raj*
RĂSTIGNIRE ‘UKRZYŻOWANIE’ < sł. *rastęgnąti*
schimnic ‘pustelnik’ < sł. *skimьnikь*
schit ‘pustelnia’ < sł. *skitь*
sfită ‘kapa liturgiczna’ < sł. *svita*
SFINT ‘ŚWIĘTY’ < sł. *svetyj*
SLUJBA ‘NABOŻEŃSTWO’ < sł. *služba*;
a sluji ‘odprawiać nabożeństwo’ < sł. *služiti*
spovedanie ‘spowiedź’ < sł. *spovědanije*;
a se spovedi ‘spowiadać się’ < sł. *spovědati se*
stareț ‘przeor’ < sł. *starьcbь*
strană ‘chór boczny (w cerkwi)’ < sł. *strana*

TAINĂ 'SAKRAMENT' < sł. *tajna*
țircovnic 'kościelny' < sł. *сѣрѣвѣникѣ*
troiță 'kapliczka przydrożna' < sł. *trojica*
utrenie 'jutrznia' < sł. *utrѣnija*
vecernie 'nieszpory' < sł. *večerѣnija*
vlădică 'władcyka', 'biskup' < sł. *vladyka*

terminy słowiańsko-greckie:

a afurisi 'wyklinać' < sł. *aforisati* < gr.
anafură 'anafora' < sł. *anafora* < gr.
ambon 'ambona' < sł. *амѣвонѣ* < gr.
apostol 'apostoł' < sł. *apostolѣ* < gr.
arhiereu 'archijerej' < sł. *arxierej* < gr.
CĂLUGĂR 'MNICH' < sł. *kalugerѣ* < gr.
catapeteasmă 'ikonostas' < sł. *katapetazma* < gr.
chilie 'cela (klasztorna)' < sł. *kelija* < gr.
colivă 'koliwa' < sł. *kolivo* < gr.
diac 'diak' < sł. *diakѣ* < gr.
diavol 'diabeł' < sł. *diavolѣ* < gr.
enorie 'parafia' < sł. *jenoria* < gr.
eparhie 'diecezja' < sł. *jeparchija* < gr.
EPISCOP 'BISKUP' < sł. *jepiskopѣ* < gr.
EVANGHELIE 'EWANGELIA' < sł. *Jevangelije* < gr.
IAD 'PIEKŁO' < sł. *adѣ* < gr.
icoană 'ikona' < sł. *ikona* < gr.
LITURGHIE 'MSZA', 'LITURGIA' < sł. *liturgija* < gr.; > *liturghier* 'mszał'
a se mărturisii 'spowiadać się' < sł. *martirisati se* < gr.
mitropolit 'metropolita' < sł. *mitropolitѣ* < gr.
MÎNĂȘTIRE 'KLASZTOR' < sł. *monastyrѣ* < gr.
orar 'orarion (szata diakona)' < sł. *orarѣ* < gr.
paraclis 'kaplica' < sł. *paraklisѣ* < gr.; > *paracliser* 'kościelny'
parastas 'nabożeństwo żałobne' < sł. *parastasѣ* < gr.
patrafir 'stuła' < sł. *petrohilѣ* < gr.
popă 'pop' < sł. *popѣ* < gr.
potir 'kielich' < sł. *potirѣ* < gr.
prescură 'prosfora' < sł. *proskura* < gr.
prosfora 'prosfora' < sł. *prosfora* < gr.
protopop 'protopop' < sł. *protopopѣ* < gr.
psalm 'psalm' < sł. *psalѣmѣ* < gr.
psaltire 'psalterz' < sł. *psalѣtyrѣ* < gr.
SATANĂ 'SZATAN' < sł. *Satana* < gr.
smirnă 'mirra' < sł. *zmyrѣna* < gr.
stihar 'sticharion' < sł. *stixarѣ* < gr.

IISUS HRISTOS 'JEZUS CHRYSYTUS' < sł. *Iisusъ Xristosъ* < gr.

Ioan < sł. *Joannъ* < gr.

Andrei < sł. *Andrej* < gr.

Pavel 'Paweł' < sł. *Pavelъ* < gr.

Petru 'Piotr' < sł. *Petrъ* < gr.

Maria 'Maria' < sł. *Marija* < gr.

terminy pochodzenia greckiego:

didahie 'kazanie' < gr. *διδασχῆ*

naos 'naos' < gr. *ναός*

omilie 'kazanie' < gr. *ομιλία*

ortodox 'prawosławny' < gr. *ορθόδοξος*

praxiu 'Dzieje Apostolskie' < gr. *πράξεις*

pronaos 'pronaos' < gr. *πρόναος*

sihastru 'pustelnik' < gr. *ησυχαστής*

terminy innego pochodzenia:

colind(ă) 'kolęda' < sł. *kolęda* < lat. *Kalenda*

A MINTUI 'ZBAWIĄĆ' < węg. *menteni*

paroh 'proboszcz' < niem. *Parochus* < łac. *parachus*

PAROHIE 'PARAFIA' < niem. *Parochie* < łac. *parochia*

Obok bezpośrednich zapożyczeń ze słowiańskiego pojawiały się także różne kalki z tego języka. Szczególnie częste są kalki słowotwórcze, tzn. formacje wykorzystujące rodzime elementy leksykalne (przeważnie pochodzenia łacińskiego), ale wzorowane na odpowiednim terminie słowiańskim, np. *a binecuvînta* (*bine* 'dobrze' + *a cuvînta* 'mówić') 'błogosławić', *împărtășanie* (*îm* + *parte* 'część, udział' + *-aș-* + *-anie*) 'komunia' oraz *cumunie* 'ślub' (*cunună* 'wieniec' + sufiks *-ie*) na wzór sł. *blagosloviti* (*blago* 'dobrze' + *sloviti* 'mówić'), *pričestije* (*pri* + *čestb* 'część, udział' + *ije*) i *věncanije* (*věncb* 'wieniec' + sufiks *-ije*). Zdarzają się kalki gramatyczne – w rumuńskim powstał wtedy od czasownika *a ruga* 'prosić' czasownik zwrotny *a se ruga* 'modlić się', co oddaje dokładnie słowiańską opozycję *moliti* 'prosić' – *moliti se* 'modlić się'. Jednocześnie wyraz *rugăciune*, znaczący dotąd 'prośba', zaczął znaczyć również (a nawet przede wszystkim, ponieważ znaczenie 'prośba' zaczęło przejmować *rugămintă*) 'modlitwa', podobnie jak sł. *molitva*. Innym przykładem kalki znaczeniowej jest ewolucja rum. *treime* 'trójka' > (*Sfînta*) *Treime* na wzór sł. *trojica* 'trójka', trójca', 'Trójca (Święta)'.

Jeśli dla danego pojęcia istniał już termin łaciński, a mimo to zapożyczano jego odpowiednik słowiański (albo grecki), ten drugi na ogół nie wypierał pierwszego – co najwyżej zapożyczenie słowiańskie zaczynało konkurować ze starszym terminem, łacińskim, i dochodziło do powstawania dubletów łacińsko-słowiańskich, a nawet całych serii synonimicznych o mieszanej etymologii (zwłaszcza w czasach późniejszych, kiedy zaczęły się silne wpływy greckie):

preot (łac.) – *popă* (sł. < gr.) ‘pop’,
rugăciune (łac.) – *molitvă* (sł.) ‘modlitwa’,
drac (łac.) – *diavol* (sł. < gr.) ‘diabeł’,
a posti (sł.) – *a ajuna* (łac.) ‘pościć’,
a predica (łac.) – *a propovădui* ‘głosić kazanie’
predică (łac.) – *cazanie* (sł.) – *omilie* (gr.) – *didahie* (gr.) ‘kazanie’
împărtășanie (rum., wg sł.) – *cuminecătura* (łac.) – *grijanie* (sł.) ‘komunia’
pomană (sł.) – *praznic* (sł.) – *comîndare* (łac.) ‘stypa’
paracliser (rum. < sł.) – *încovnic* (sł.) – *crîsnic* (sł.) ‘kościelny’

Z uwagi na szczupłość danych historycznych czas i miejsce procesu rechrystianizacji Wołochów można ustalić jedynie w przybliżeniu. obrońcy teorii o północnodunajskim pochodzeniu Rumunów wskazują na fakt, że w IX-X w. dawna prowincja Dacja pozostawała pod panowaniem Bułgarów, których władca Borys nawrócił się w 866 r. na chrześcijaństwo, i wtedy też obrządek bizantyńsko-słowiański musiał zostać zaszczerpiony wśród Wołochów z Dacji¹². Wydaje się jednak, że był to czas zbyt krótki na przeprowadzenie dość jednak zaawansowanej chrystianizacji. Zwolenników tezy o południowodunajskim pochodzeniu wszystkich Wołochów i późniejszej migracji części z nich na tereny obecnej Rumunii nie krępują tak ściśle ramy chronologiczne. Zgodnie z tą teorią należałoby uznać, że Wołosi przyjęli obrządek wschodni między IX w. (chrzest Borysa i początek chrystianizacji Bułgarów) a XII-XIII w. (najpóźniejsza datacja migracji przyszłych mieszkańców Rumunii na północ od Dunaju), z rąk Bułgarów (względnie Serbów). Tak czy inaczej mniej więcej w tym czasie na ryt wschodni przeszli Arumuni oraz przodkowie Istrorumunów i Meglenorumunów (katolicyzacja tych pierwszych i częściowa islamizacja tych drugich są niewątpliwie zjawiskami wtórnymi), od początku zamieszkujący na południe od Dunaju (choć migracje Istrorumunów przesunęły ich daleko na zachód). Powstałe w XIII-XIV w. państwa rumuńskie, Mołdawia i Wołoszczyzna, były bowiem od początku prawosławne, mimo katolickich ciągów niektórych spośród ich władców. Opierając się na przesłankach językowych, można jednak pokusić się o ustalenie daty początkowej tego procesu. Sławizmy w rumuńskiej terminologii religijnej reprezentują kilka warstw chronologicznych, na co wskazuje fonetyzm tych form. Niektóre z nich zawierają jeszcze różne refleksy samogłosek nosowych, które w XII-XIII w. w języku cerkiewnosłowiańskim redakcji bułgarskiej przeszły w samogłoski ustne (ę w e, a q w ɐ, przy czym stadium pośrednim było tu ɐ nosowe)¹³. Terminy takie jak *sfînt* < sł. *svęťbъ*, *svęťyj* ‘święty’ czy *a osîndi* < sł. *osqđiti* ‘potępiać’ musiały zatem zostać pożyczone przed XII w., co pozwala przypuszczać, że cały proces zaczął się mniej więcej w tym czasie lub już trwał.

W oparciu o przedstawione argumenty uważamy za zasadną i konieczną rewizję poglądów na pochodzenie chrześcijaństwa rumuńskiego, w duchu uprawianej przez Luciana Boię demitologizacji narodowej historii. Wyłącznie rzymska geneza Kościoła

¹² Juliusz Demel, *Historia Rumunii*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Lódź 1986, s. 77-78.

¹³ Franciszek Sławski, *Języki słowiańskie, w: Języki indoeuropejskie*, t. 2, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1988, s. 980.

rumuńskiego nie jest, jak się wydaje, tak oczywista, a rola pierwiastka słowiańskiego w jego niemal zupełnym odnowieniu nie została jak dotąd wyeksponowana w sposób wystarczający.

THE CHRISTIANIZATION OF THE ROMANCE POPULATION IN THE BALKANS IN THE LIGHT OF HISTORICAL AND LINGUISTIC FACTS

Summary

In Romanian historiography and national conscience there is a profound conviction that the Romanian Christianity is the continuation of the Christianity since the Roman epoch adapted subsequently, from the point of view of its cultural aspects and organization, to the ulterior reality of the times of Byzantine and Slavic domination. However, the analysis of historical and linguistic facts demonstrates that we deal with two separate Christianization processes of the Balkan Romance population: on the one hand, with a very superficial Roman Christianization, and on the other, with a proper Christianization in Oriental rite. In spite of the hitherto existing tradition, the accent must be moved from the Roman genesis of Vlach Christianity to the Byzantine and Slavic one. The Catholic Istrovlachs and the Muslim Meglenites remain special cases.